



Prawda i fikcja w średniowiecznych utworach hagiograficznych

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Galeria zdjęć interaktywnych](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003, s. 72.
- Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 199.
- Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003, s. 74.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 201.
- Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 201–202.
- Źródło: Jakub de Voragine, *Legenda o św. Mikołaju*, [w:] Jakub de Voragine, *Złota Legenda*, Warszawa 2000, s. 61–64.
- Źródło: *Legenda o św. Aleksym*, [w:] *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, oprac. Wojciech Ryszard Rzepka, Wiesław Wydra, Wrocław 2004.

- Źródło: *Słownik literatury staropolskiej*, red. Teresa Michałowska, Wrocław 2002, s. 298: *Hagiografia*.
- Cytat za: <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6562010z-ks-romanem-prackim-i-ks-grzegorzem-rysiem-rozmawiaja-michal-bardel-i-janusz-poniewierskipo-co-nam-swieci/>.



Prawda i fikcja w średniowiecznych utworach hagiograficznych

Francesc Torras Armengol, *Męczeństwo Świętego Servanda i Świętego Gemy*, 1864
Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Żywoty świętych spisywano od czasów wczesnego chrześcijaństwa. Z czasem te barwne, pełne często fikcyjnych bądź symbolicznych informacji historie ich życia i męczeństwa przedostały się do powszechnej świadomości ludzi średniowiecza. Święci zaczęli stawać się ikonami ówczesnej kultury i sztuki.

☞ **Johan Huizinga**

Jesień średniowiecza

Przed pogrzebem świętej Elżbiety z Turyngii tłum pobożnych nie tylko poobcinał i poobrywał kawałki chust, w które owinięte było jej oblicze, lecz także obcięto jej włosy i paznokcie, a nawet kawałki uszu i brodawki piersi.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 201.

Tego typu ekstremalne przypadki nadmiernego uwielbienia świętych nie były wcale odosobnione. Jednostki te otaczał kult powszechniejszy i bardziej wyrazisty, niż jest to sobie w stanie wyobrazić współczesny człowiek. Popularność, jaką cieszą się dzisiaj gwiazdy kina czy zawodowi sportowcy nie dorównuje tej, której doświadczali średniowieczni asceci oraz męczennicy.

Twoje cele

- Dowiesz się, czym jest hagiografia.
- Wyjaśnisz, kim jest asceta.
- Zanalizujesz fragmenty legend średniowiecznych.
- Poznasz przyczyny, dla których legendy średniowieczne operowały fikcją literacką.
- Omówisz źródła inspiracji twórców średniowiecznych.
- Dowiesz się, czym różni się współczesne postrzeganie świętych od średniowiecznego ideału.

Przeczytaj

Hagiografia

Hagiografia to dział piśmiennictwa, w skład którego wchodzi utwory o życiu i działalności świętych, a także szczegółowe opisy czynionych przez nich cudów.



Jan Chrzciciel naucza w piekle, około 1700

Źródło: domena publiczna.

Termin ten wywodzi się od greckich słów *hágios* - święty, oraz *gráphein* - pisać. Utwory hagiograficzne, pisane zarówno prozą, jak i wierszem, były bardzo często dookreślane zwrotami łacińskimi: *vitae* - żywoty lub *legenda* - służące do czytania (np. słynna *Legenda aurea* - *Złota legenda*). Wraz z upływem czasu wyraz *legenda* stał się również synonimem wszelkich opowiadań oraz podań, których treść była przynajmniej częściowo zmyślona i nawiązywała do wydarzeń historycznych. Na gruncie polskim odpowiednikami wywodzących się z języka starożytnych Rzymian określeń były m.in. *żywoty*, *żywoty i cuda*, *dzieje*.

Teresa Michałowska

” Średniowiecze

Bohaterem legendy hagiograficznej był święty, a przedmiot narracji stanowiły zdarzenia układane w całość o strukturze biograficznej, zgodnie z obowiązującym schematem, obejmującym m.in. takie składniki fabuły, jak etymologia imienia świętego, prezentacja rodziców, cudowne fakty poprzedzające narodziny, dowody niezwykłości bohatera w dzieciństwie i we wczesnej młodości, heroiczne czyny, cuda, męczeńska śmierć, translacja.

Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003, s. 74.

Warto pamiętać, że średniowiecze w niemal każdym aspekcie (m.in. społecznym, kulturowym i politycznym) było przesiąknięte wiarą. Kościół zdominował świat ówczesnych pojęć różnorodnymi wyobrażeniami religijnymi, które miały ogromny wpływ na ludność (głównie niepiśmienną i słabiej wykształconą, ale i na szlachtę). Jednym z istotnych narzędzi – wykorzystywanym do szerzenia idei propagowanych przez Kościół – była właśnie hagiografia.

” Teresa Michałowska

Średniowiecze

Piśmiennictwo hagiograficzne towarzyszyło rozwojowi chrześcijaństwa niemal od początku jego istnienia i odgrywało doniosłą rolę w kształtowaniu postaw mentalnych i wyobrażeń religijnych wyznawców. Jego bohaterem był święty (łac. *sanctus*): osoba historyczna (lub niekiedy fikcyjna, jak np. św. Aleksy), wcielająca w najwyższym stopniu cnoty chrześcijańskie i kultywująca je w swojej działalności, obdarzona charyzmatem (od gr. *chárisma* – dar; tu dar Boży, szczególna łaska), służąca za wzór osobowy zbiorowości wiernych i otaczana kultem jeszcze za życia bądź dopiero po śmierci.

Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003, s. 72.



Legenda aurea – strona z egzemplarza pochodzącego z 1290 roku
Źródło: Sailko [wikimedia commons], licencja: CC BY 3.0.

Fikcja w średniowiecznej hagiografii

Średniowieczne piśmiennictwo hagiograficzne poprzedzała bogata tradycja oralna, która na przestrzeni dekad wytworzyła wiele mitów i legend dotyczących życia i działalności świętych. Fikcja była więc nieodzowną składową utworów tego typu właściwie od samego początku ich istnienia.

” Teresa Michałowska Średniowiecze

W miarę upływu czasu coraz większą rolę odgrywały narastające w tradycji szczegóły legendowe, niekiedy zupełnie [fantastyczne](#). Rozbudowywano zwłaszcza opowiadania o cudach towarzyszących męczeństwu i śmierci chrześcijan.

Źródło: Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003.

Fikcyjność opisywanych zdarzeń najpełniej realizowała się w *miraculach*, czyli w gatunku piśmiennictwa, który skupiał się na szczegółowym przedstawieniu wszelkich cudów czynionych przez świętych, zarówno podczas ich męczeńskiego

życia oraz już po śmierci. Przenikające ówczesny kult świętych fantastyczność i nierealność zupełnie nie przeszkadzały ówczesnemu Kościołowi. Choć bowiem wiara chrześcijańska dopuszcza istnienie cudów, to teologowie interpretowali nazbyt zdumiewające wydarzenia z hagiografii jako symbole oraz metafory prawd duchowych. W ten sposób żywoty świętych stały się przestrzenią spotkania ludowej wyobraźni i wysublimowanej myśli religijnej.

” Johan Huizinga

Jesień średniowiecza

Skoro wyobrażano sobie, że człowiek żyje dalej za grobem, to kult świętych był czymś całkiem naturalnym i nie budził obaw.

Dopuszczano oddawanie świętym czci i głoszenie ich chwały „przez naśladowanie i sprowadzanie do Boga”. Podobnie dozwolony był także kult obrazów, relikwii, miejsc świętych i poświęconych Bogu przedmiotów, jeśli tylko prowadził on w końcu do czci samego Boga.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 199.

Prawda w średniowiecznej hagiografii

Oczywiście w obrębie piśmiennictwa hagiograficznego starano się przekazać wiernym również fakty dotyczące życia świętych męczenników. Kościołowi chodziło głównie o to, żeby w świadomości społecznej nadać tym postaciom jak najbardziej realistycznych, rzeczywistych rysów. Kult świętych miał bowiem szerzyć m.in. prostoduszny i naiwny model życia religijnego wśród chłopstwa oraz mieszczaństwa. W średniowieczu stają się więc święci:

” Johan Huizinga

Jesień średniowiecza

Tworzywem wyobraźni ludowej, wyróżniają się powszechnie znanym wyglądem i atrybutami, wszyscy wiedzą o ich okropnych mękach i o ich zadziwiających cudach. Ubrani są i wyposażeni w to wszystko, w co wyposażony jest sam lud.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 201.

Żeby wzmocnić realność świętych i ich biografii, Kościół akceptował, a wręcz popierał kult ich doczesnych szczątków, które pełniły istotną rolę w codziennym życiu religijno-społecznym. Dzięki relikwiom wierni mogli doświadczyć naocznie obecności męczenników, przekonać się o ich realności. Co istotne, Kościół starał się maksymalnie ograniczyć nadprzyrodzoność, wynikającą z często przerysowanych i ubarwionych żywotów świętych, tak aby wskazać raczej na ich człowieczeństwo oraz podkreślić godne naśladowania życie oraz heroiczną postawę.

” Johan Huizinga

Jesień średniowiecza

Mimo iż wyobrażenie świętych miało charakter nadzwyczaj żywy i zmysłowy, to przecież stosunkowo rzadko wkraczało ono w sferę przeżyć nadprzyrodzonych. Cała dziedzina widzenia duchów, cudownych znaków, zjaw i widm jest na ogół od kultu świętych całkowicie odgraniczona. (...) Właśnie dlatego, że święty przybrał tak określoną postać, że zgromadził i skrytalizował wokół siebie tak wiele fantastycznych akcesoriów, brak mu było elementów niesamowitości, mogących wzbudzić dreszcz.

Źródło: Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 201–202.

Słownik

fantastyka

(gr. *phantasis* - zjawą) – typ twórczości literackiej, w sposób swoisty budujący świat przedstawiony: składają się nań elementy, które nie dopowiadają przyjętym w danej kulturze kryteriom rzeczywistości, a więc wątki nadnaturalne i wszelkiego rodzaju cudowności. Fantastyka w zasadzie przypisuje swym twórcom realny byt w obrębie rzeczywistości, którą konstruuje, zakłada tym samym swoistą postawę czytelnika: musi on założyć że to, co fantastyczne, rzeczywiście istnieje, inaczej nie mógłby odbierać utworów tego typu, ale jednocześnie waha się co do rzeczywistego charakteru ontologicznego opowiadanych wydarzeń i ich uczestników

Galeria zdjęć interaktywnych

Polecenie 1

Z podanych informacji wybierz dwie o proveniencji historycznej i dwie, które mają charakter fantastyczny.



Prawosławna (bułgarska) ikona świętego Jerzego

Źródło: domena publiczna.

Polecenie 2

Zastanów się i zapisz, co zyskali autorzy legend o średniowiecznych świętych, wplatając w ich historie elementy fantastyczne. Jakie cechy osobowości czy charakteru zostały dzięki temu zabiegowi podkreślone?

Słownik

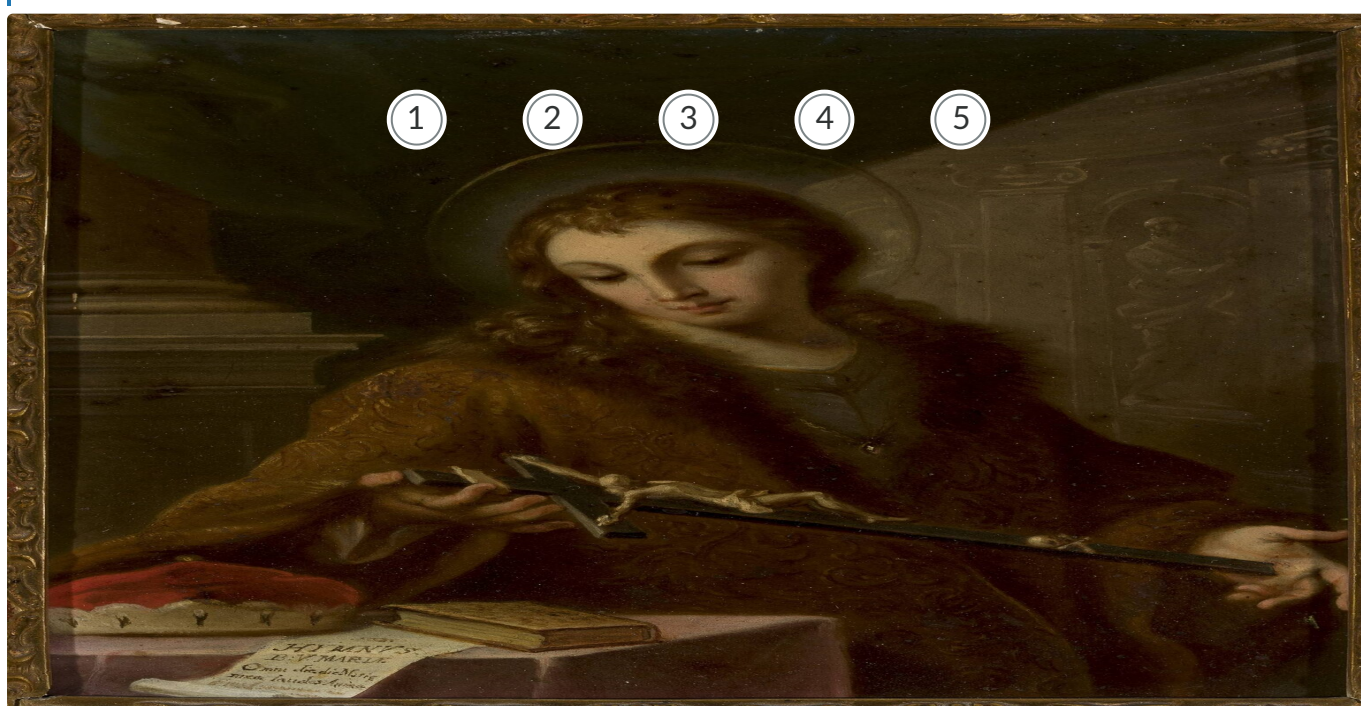
asceza

(gr. *askezis* – ćwiczenie) – dobrowolne wyrzeczenie się wszelkich przyjemności życiowych (w tym majątku), przysługujących tytułów, aktywności w celu osiągnięcia życia wiecznego. Ideał postępowania w średniowieczu uznawany za niezawodną drogę do Boga, który wszelkie niewygody i troski miał wynagrodzić ascetom w niebie

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z ilustracją interaktywną i podaj podobieństwa oraz różnice między wzorcami postaci świętych.



1

Męczennik

Wzór osobowy, który najwyższą wartość, jaką jest życie ludzkie poświęca Chrystusowi. Taki akt bezgranicznej miłości oraz odwagi nadaje nowy sens egzystencji człowieka. Śmierć męczeńska jest duchowym triumfem dobra nad złem, a także świadectwem wiary. Przez naśladowanie Chrystusa męczennik dostępuje zbawienia.

2

Asceta/mnich/mniszka/brat

Wzorzec ten uważa się za protagonistyczny dla wszystkich pism hagiograficznych. Mnisi-asceci rezygnują z doczesnych dóbr i pozycji społecznej, wybierając życie w ubóstwie oraz odosobnienie od świata. Wyrzeczenia te znoszą w imię Bożej miłości. Ich egzystencja naznaczona jest ciągłą

walką ze złem i licznymi cudami czynionymi podczas tych zmagañ. Mnisi-asceci prowadz cichy, kontemplacyjny ywot, spotykajc sie czesto z niezrozumieniem spoecznym i upokorzeniem. Średniowieczna hagiografia wypracowaa bardzo wiele roznorodnych wariantow tego wzorca.

3

Biskup

Wzorzec, ktorego glowna funkcja jest pośredniczenie pomiedzy Stworca a czowiekiem.

Najwazniejsza misja kapłana jest nauczanie wiernych, opieka nad chorymi i słabszymi, a takze organizowanie ogolnego ycia spoecznego. Biskup moze byc zarowno męczennikiem, obronca ucisnionych, wielkim teologiem, jaki i asceta.

4

Niewiasta/dziewica/matka/wdowa

Wzorzec ten jest mocno zakorzeniony w tradycji biblijnej. Kobieta w pismiennictwie hagiograficznym peni wiele odmiennych rol: mniszki-ascetki, obroczyni ucisnionych-męczenniczki, świętej dziewicy. Cześć z tych wzorcow wiazao sie bezpośrednio z postacia Matki Boskiej.

5

Rycerz/szlachcic/wladca

Wzorzec z ktorym ściśle wiazao sie stan spoeczny. To szlachectwo samo w sobie determinowao świętość. Z definicji ludzie, ktorzy na świat przyszli w najwyzszej warstwie spoecznej cechowali sie dobrem, szlachetnośca i wiedza. Dbali wiec o prawidłowy rozwój calych spoeczenstw, broniac ich przed zagroeniami zewnętrznymi oraz przed upadkiem moralnym.

Portret św. Kazimierza krolewicza, autor nieznanym, poczatek XVIII w.

Źródo: Muzeum Narodowe w Warszawie, domena publiczna.

Polecenie 2

Scharakteryzuj kobiece wzorce postaci świętych i opisz, do kogo nawiazuja.

Ćwiczenie 1

Zapoznaj się z fragmentami *Legendy o świętym Mikołaju*, a następnie napisz, które jej elementy mają za zadanie uprawdopodobnić przekaz hagiograficzny.

((Jakub de Voragine

Legenda o św. Mikołaju

Mikołaj, obywatel miasta Patery, był synem bogatych i świątobliwych rodziców. Ojciec jego nazywał się Epifanes, matka zaś Joanna. Zrodziwszy go w pierwszej wiosnie swej młodości, rodzice jego wiedli następnie życie wstrzemięźliwe, jakby nie w małżeńskim stanie. On zaś, gdy kąpano go w pierwszym dniu jego życia, stanął wyprostowany w wanience, a nadto we środy i w piątki raz tylko dziennie ssał pierś. Gdy podrósł, unikał swawoli swoich rówieśników, uczęszczając raczej gorliwie do kościołów, a tam, co tylko mógł zrozumieć z Pisma świętego, zachowywał starannie w pamięci. Po śmierci rodziców począł zastanawiać się, w jaki sposób użyć swych wielkich bogactw nie dla sławy wśród ludzi, lecz dla chwały Bożej. [...] Później, gdy zmarł biskup miasta Miry, zgromadzili się biskupi, aby wybrać nowego pasterza dla tamtejszego kościoła. Był zaś między nimi pewien biskup, cieszący się wielką powagą, tak że od jego głosu zależał wybór innych. Otóż on polecił wszystkim pilnie się modlić i pościć, a tejże nocy usłyszał głos, mówiący mu, aby w czasie jutrzni czuwał u drzwi kościoła i pierwszego człowieka, który przyjdzie do kościoła, a który przy tym będzie zwał się Mikołaj, wyświęcił na biskupa. Oznajmił to więc innym biskupom i polecił im, aby gorliwie się modlili, a sam czuwał u wrót kościoła. W czas jutrzni, jakby cudem przystany przez Boga, przed innymi nadszedł Mikołaj, a biskup chwytając go za rękę zapytał: Jak ci na imię? On zaś pełen gołębiej prostoty rzekł pochylając głowę: Mikołaj, sługa waszej świątobliwości. Wówczas wprowadzili go do kościoła i choć bardzo się wzbraniał, posadzili go na stolicy biskupiej. On zaś zostawszy biskupem zachowywał dawną pokorę i powagę obyczajów, noce spędzał

na modlitwie, umartwiał ciało postami, unikał zetknięcia z kobietami, z pokorą wszystkich do siebie dopuszczał, skutecznie przemawiał, gorliwie napominał, surowo karcił.

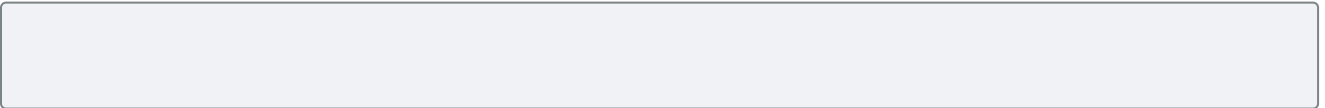
Podobno także, jak powiada pewna kronika, Mikołaj brał udział w soborze nicejskim. Jednego dnia jacyś żeglarze znalazłszy się w niebezpieczeństwie tak modlili się ze łzami: Mikołaju, słuگو Boży, okaż nam, czy prawdą jest to, co słyszeliśmy o tobie. Zaraz ukazał im się ktoś podobny do św. Mikołaja i rzekł: Oto jestem, ponieważ wołaliście mnie. I zaczął pomagać im przy żaglach, linach i innym sprzęcie żeglarskim; a burza natychmiast ucichła. Gdy zaś przybyli do jego kościoła, chociaż nigdy go przedtem nie widzieli, bez niczyjej wskazówki poznali go. Dziękowali tedy Bogu i jemu za ratunek, ale on powiedział im: Nie moim zasługom, ale łasce Bożej i waszej wierze przypiszcie swoje ocalenie.

Pewnego razu cały kraj św. Mikołaja nawiedził tak wielki głód, że wszystkim już brakowało żywności. Mąż Boży tedy usłyszawszy, że do portu przybyły statki naładowane pszenicą, udał się tam natychmiast i prosił żeglarzy, aby ratowali ludzi zagrożonych głodem, oddając im przynajmniej po 3 korce pszenicy z każdego okrętu. Lecz żeglarze powiedzieli: Nie mamy odwagi uczynić tego, ojcze, ponieważ musimy oddać do spichlerzy cesarskich tyle zboża, ile odmierzone nam w Aleksandrii. Na to święty: Uczynicie teraz to, o co was proszę, a ja wam obiecuję w imię Boże, że nie będziecie mieli żadnego uszczerbku w waszym zbożu, oddając je poborcy cesarskiemu. Tak też uczynili, a gdy rzeczywiście oddali sługom cesarskim tę samą ilość zboża, jaką otrzymali w Aleksandrii, rozgłosili cud i wielce chwalili Boga w osobie Jego sługi. Owo zboże zaś mąż Boży rozdzielił wedle potrzeb każdego, i to w tak cudowny sposób, że wystarczyło nie tylko na żywność w ciągu 2 lat, lecz ponadto jeszcze i na zasiewy. [...]

Skoro Bóg zapragnął powołać go do siebie, prosił św. Mikołaj Pana, aby przysłał on swoich aniołów; a ujrawszy nadchodzących pochylił głowę i odmówiwszy psalm „W Tobie, Boże, położyłem nadzieję” aż do słów „w ręce Twoje”, oddał duszę Bogu w roku 343, a śmierci jego towarzyszyła

niebiańska muzyka. Pochowany został w marmurowym grobowcu; u głowy jego wytrysło źródło oliwy, a u stóp źródło wody i do dziś z członków jego wydobywa się święty olej, który już wielu uzdrowił. Następcą jego został pewien zacny mąż, którego jednak wrogowie wygnali z jego stolicy. Otóż gdy go wypędzono, olej przestał płynąć, ale wytrysnął natychmiast, skoro powrócił do swej stolicy. W długi czas potem Turcy zburzyli miasto Mirę. Wówczas 47 rycerzy z Bari wyruszyło tam, otwarto grób św. Mikołaja, który wskazało im czterech zakonników, i kości jego pływające w oleju, przeniosło ze sobą do Bari w roku Pańskim 1080.

Źródło: Jakub de Voragine, *Legenda o św. Mikołaju*, [w:] Jakub de Voragine, *Złota Legenda*, Warszawa 2000, s. 61–64.



Ćwiczenie 2

Zapoznaj się z fragmentami wywiadu z księdzem Grzegorzem Rysiem, a następnie napisz, jaka jest różnica między starożytnym i średniowiecznym a współczesnym pojmowaniem świętości.

((Kim są dla Księdza święci, pojmowani na sposób tradycyjny? Piotr i Paweł, może także Franciszek z Asyżu i Marcin Luter czy – bliżsi naszym czasom – Dietrich Bonhoeffer i Albert Schweitzer?

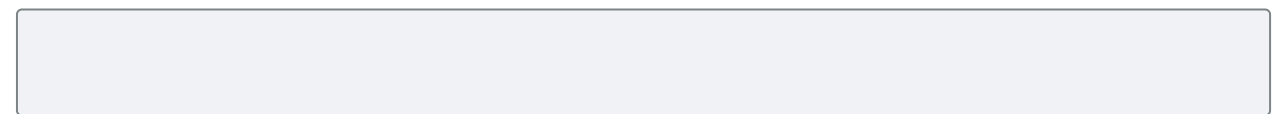
GR: Po kolei. Najpierw chciałbym zwrócić uwagę na to, co ma niewątpliwie wspólny korzeń, choć zupełnie inne rozwinięcie.

Mianowicie: skąd wzięto się w Kościele gremium, które orzeka o czyjejs świętości? Kiedy sięgniemy do starożytności i do średniowiecza, aż po wiek XIII, zobaczymy, że nie było wtedy żadnego takiego gremium, tylko... W gruncie rzeczy było to coś takiego jak w owym Karl-Marx-Stadt: wspólnota ludzi wierzących, która – mówiąc językiem katolickim – otaczała kogoś kultem, czyli potwierdzała, że to był dla nich świadek wiary. Wtedy przecież nie istniały jeszcze oficjalne kanonizacje: ludzie przychodzili na grób człowieka, który był dla nich czytelnym świadkiem Boga – ten motyw świadectwa jest tutaj bardzo ważny. On jest pierwotny, o wiele bardziej pierwotny aniżeli motyw pośrednictwa. Pierwszymi świętymi byli męczennicy; męczennik to jest świadek *par excellence*; zresztą greckie słowo *martyr* opisuje jednego i drugiego. Ludzie, modląc się na grobie świętego i w rocznicę męczeństwa odprawiając tam Eucharystię, odkrywali, że to jego świadectwo jest dla nich bardzo ważne. Odkrywali również, jak sądzę, to rozumienie Kościoła, który nie ogranicza się w czasie i przestrzeni, tylko jest wspólnotą świętych w Panu Bogu. Kiedy Kościół czci męczenników, to nie jest to apel poległych, lecz doświadczenie wspólnoty wiary, która ciągle trwa, pomimo że ktoś przeszedł już granicę śmierci.

Owo gremium, od którego zacząłem swoją wypowiedź, pojawiło się w momencie, kiedy ten spontaniczny, oddolny ruch trzeba było ująć w jakieś karby, bo dochodziło do rozmaitych przerostów – tu jest ważny również kontekst społeczny i kulturowy. Czym innym bowiem był kult

świętych w starożytności, a czym innym w Europie barbarzyńskiej, wczesnośredniowiecznej. Wtedy też zmieniały się akcenty: motyw świadectwa ustępował miejsca oczekiwaniu niezwykłości, zaczęto mierzyć świętość liczbą cudów, które przypisywano wstawiennictwu danego człowieka. Potem ta cudowność tak bardzo wyszła na pierwszy plan, że właściwie wymiar świadectwa został całkowicie zminimalizowany. No i wtedy pojawiły się procedury: za papieża Grzegorza IX, w XIII wieku, podkreślono, iż sensem tego, co dziś nazywamy procesem kanonizacyjnym, jest pokazanie, że mamy tu do czynienia nie tyle z czymś cudownym, ile właśnie z heroizmem w przeżywaniu wiary.

Michał Bardel, Janusz Poniewierski, *Po co nam święci?* [wywiad z ks. Grzegorzem Rysiem i ks. Romanem Prackim]



Cytat za: <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6562010z-ks-romanem-prackim-i-ks-grzegorzem-rysiem-rozmawiaja-michal-bardel-i-janusz-poniewierskipo-co-nam-swieci/>.

Dla nauczyciela

Autor: Anna Grabarczyk

Przedmiot: Język polski

Temat: Prawda i fikcja w średniowiecznych utworach hagiograficznych

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

1) rozumie podstawy periodyzacji literatury, sytuuje utwory literackie w poszczególnych okresach: starożytność, średniowiecze, renesans, barok, oświecenie, romantyzm, pozytywizm, Młoda Polska, dwudziestolecie międzywojenne, literatura wojny i okupacji, literatura lat 1945–1989 krajowa i emigracyjna, literatura po 1989 r.;

2) rozpoznaje konwencje literackie i określa ich cechy w utworach (fantastyczną, symboliczną, mimetyczną, realistyczną, naturalistyczną, groteskową);

3) rozróżnia gatunki epickie, liryczne, dramatyczne i synkretyczne, w tym: gatunki poznane w szkole podstawowej oraz epos, odę, tragedię antyczną, psalm, kronikę, satyrę, sielankę, balladę, dramat romantyczny, powieść poetycką, a także odmiany powieści i dramatu, wymienia ich podstawowe cechy gatunkowe;

5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;

6) rozpoznaje w tekstach literackich: ironię i autoironię, komizm, tragizm, humor, patos; określa ich funkcje w tekście i rozumie wartościujący charakter;

9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

11) rozumie pojęcie motywu literackiego i toposu, rozpoznaje podstawowe motywy i toposy oraz dostrzega żywotność motywów biblijnych i antycznych w utworach literackich; określa ich rolę w tworzeniu znaczeń uniwersalnych;

15) wykorzystuje w interpretacji utworów literackich potrzebne konteksty, szczególnie kontekst historycznoliteracki, historyczny, polityczny, kulturowy, filozoficzny, biograficzny, mitologiczny, biblijny, egzystencjalny;

III. Tworzenie wypowiedzi.

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

1) zgadza się z cudzymi poglądami lub polemizuje z nimi, rzeczowo uzasadniając własne zdanie;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

IV. Samokształcenie.

9. wykorzystuje multimedialne źródła informacji oraz dokonuje ich krytycznej oceny;

Zakres rozszerzony

Teksty polecane do samokształcenia

8) Johan Huizinga, Jesień średniowiecza;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele operacyjne. Uczeń:

- dowie się, czym jest hagiografia;
- wyjaśni, kim jest asceta;
- zanalizuje fragmenty legend średniowiecznych;
- pozna przyczyny, dla których legendy średniowieczne operowały fikcją literacką;
- omówi źródła inspiracji twórców średniowiecznych;
- dowie się, czym różni się współczesne postrzeganie świętych od średniowiecznego ideału.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera;
- metoda trójkąta.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- karteczki samoprzylepne lub magnesy;
- plansze z narysowanym trójkątem.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Przygotowanie do zajęć. Nauczyciel loguje się na platformie i udostępnia uczniom e materiał: „Prawda i fikcja w średniowiecznych utworach hagiograficznych”. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj” oraz „Galeria zdjęć interaktywnych”.

Faza wprowadzająca:

1. Wyświetlenie na tablicy tematu i celów zajęć oraz wspólne z uczniami ustalenie kryteriów sukcesu.
2. Nauczyciel wyjaśnia uczniom, że w dalszej części lekcji będą pracować metoda trójkąta i omawia zasady tej metody.

Faza realizacyjna:

1. Nauczyciel zapowiada, że uczniowie będą pracować metodą trójkąta. Umożliwia ona twórcze rozwiązywanie problemów. Trójkąt odwrócony wierzchołkiem do dołu symbolizuje problem. Trójkąt podtrzymywany jest przez przyczyny (z lewej strony) i sposoby usunięcia przyczyn (z prawej strony).

Nauczyciel formułuje problem do rozwiązania: Co zyskali autorzy legend o średniowiecznych świętych, wplatając w ich historie elementy fantastyczne. Jakie cechy osobowości czy charakteru zostały dzięki temu zabiegowi podkreślone? Następnie rozdaje uczniom po dwie kolorowe kartki. Uczniowie na jednej kartce wpisują wszystko to, co pomaga, a na drugiej to, co przeszkadza w rozwiązaniu problemu.

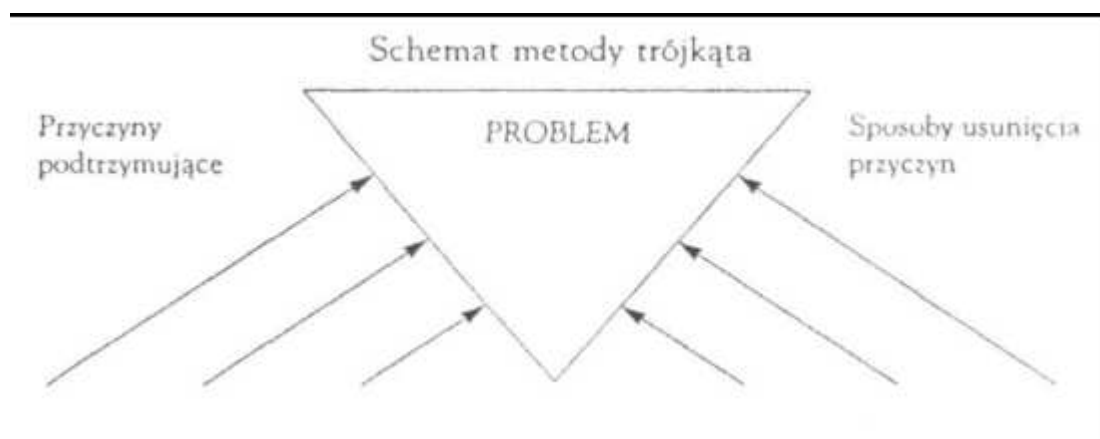
Po upływie wyznaczonego czasu uczniowie odczytują swoje propozycje. Nauczyciel zapisuje na tablicy tylko te przyczyny, które przeszkadzają rozwiązać problem.

Każdy uczeń przyczepia do tablicy karteczkę samoprzylepną lub magnes przy przyczynie, jego zdaniem najistotniejszej. Następnie nauczyciel dzieli uczniów na trzy grupy i każdej daje jeden plakat z narysowanym trójkątem. Uczniowie wpisują w trójkąt jedną z trzech przyczyn, które otrzymały największą liczbę punktów.

Grupy zastanawiają się nad głównymi przyczynami, podtrzymującymi problem i zapisują je na podporach trójkąta z lewej strony. Zastanawiają się, w jaki sposób usunąć przyczyny podtrzymujące problem i wpisują swoje propozycje na podporach trójkąta

z prawej strony.

Sprawozdawcy grup przedstawiają problemy i sposoby ich rozwiązania.



Faza podsumowująca:

1. Uczniowie wybierają podanych w galerii informacji dwie o proveniencji historycznej i dwie, które mają charakter fantastyczny. Chętna osoba przedstawia swoją odpowiedź.
2. Na zakończenie zajęć uczniowie zapoznają się z ilustracją interaktywną i wskazują podobieństwa oraz różnice między wzorcami postaci świętych. Następnie w kilkusobowych grupach lub w parach wykonują ćwiczenia 1 i 2 z sekcji „Ilustracja interaktywna”.

Praca domowa:

1. Scharakteryzuj kobiece wzorce postaci świętych i wskaż, do kogo nawiązują.

Materiały pomocnicze:

- Johan Huizinga, *Jesień średniowiecza*, Warszawa 2005.
- Teresa Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 2003.

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą przed lekcją zapoznać się z multimediami z sekcji „Galeria zdjęć interaktywnych”, aby aktywnie uczestniczyć w zajęciach i pogłębiać swoją wiedzę.